

Sygnatura akt II AKa 169/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Rączkowski (spr.)

Sędziowie: SSO del. do SA Mariusz Wiązek

SSA Barbara Krameris

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Dariusza Szyperskiego

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2018 r.

sprawy M. B. (poprz. (...))

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 13 lutego 2018 r. sygn. akt III K 158/17

I zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego **M. B.** (uprzednio (...)) w ten sposób, że:

1. ustala, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu i kierowania swoim postępowaniem,
2. za podstawę prawną skazania oskarżonego przyjmuje art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i § 6 pkt 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę 5(pięciu) lat pozbawienia wolności,
3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 lipca 2017r. od godz. 13:40 do 28 czerwca 2018r, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
4. zasądzoną od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej-oskarżycielki posiłkowej J. P. kwotę tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem pierwszej instancji pełnomocnika z wyboru podwyższa do kwoty 2040(dwóch tysięcy czterdziestu) złotych,

II utrzymuje w mocy w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok,

III zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika przed sądem odwoławczym,

IV zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. 738zł wraz z VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu przed sądem odwoławczym,

V zwalnia oskarżonego od zwrotu wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa oraz zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

M. B. (poprz. (...) k. 432)) został oskarżony o to, że: 15 lipca 2017 roku w P. działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia J. P. wyprowadził w jej kierunku z dużą siłą cios nożem o długości ostrza 11,4 cm na wysokości klatki piersiowej lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na unik pokrzywdzonej, w wyniku czego ostrze uległo złamaniu na ścianie, a następnie sprawca nie orientując się, że w rękojeści nie ma już ostrza, nadal zadawał jej ciosy trzymaną w dłoni rękojeścią, uderzając pokrzywdzoną czterokrotnie w plecy,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Opolu po rozpoznaniu sprawy M. B. (poprz. (...)) wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 roku, sygn. akt III K 158/17, wydał rozstrzygnięcie następującej treści:

I. uznał oskarżonego M. B. uprzednio (...) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu zabronionego opisanego w części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. B. uprzednio (...) na rzecz pokrzywdzonej J. P. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną przestępstwem opisanym w pkt. I. sentencji wyroku;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. B. uprzednio (...) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 lipca 2017 roku godz. 13:40 do 13 lutego 2018 roku;

IV. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/68/17/P pod poz. I, k. 199;

V. zasądził od oskarżonego M. B. uprzednio (...) na rzecz pokrzywdzonej J. P. kwotę 1.320 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem pełnomocnika z wyboru;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 1.625,60 złotych w tym 303,60 zł podatku VAT, tytułem kosztów udzielonej oskarżonemu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem nieopłaconej pomocy prawnej;

VII. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych, w tym od opłaty, poniesionymi w sprawie wydatkami obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten, zaskarżył w całości obrońca oskarżonego M. B. (poprz. (...)), orzeczeniu temu zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia,

a) art. 79 § 1 pkt 3 w zw. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (dalej Konwencja) poprzez uniemożliwienie i przeprowadzenie przesłuchania oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego w dniu 5 września 2017 r., bez udziału obrońcy, pomimo, że w ocenie Prokuratora zachodziły wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a także z uwagi na wniosek oskarżonego o ustanowienie obrońcy z urzędu złożony w dniu 26 lipca 2017 r., podczas gdy, organy ścigania winny się w takiej sytuacji wstrzymać z przesłuchaniem podejrzanego, w szczególności wobec którego stwierdzono chorobę alkoholową, do czasu wyznaczenia obrońcy oraz wydania opinii biegłych co do poczytalności oskarżonego, a następnie wykorzystanie protokołu przesłuchania oskarżonego z dnia 5 września 2017r., pomimo co do którego oskarżony zgłosił na rozprawie

zastrzeżenia, spowodowało dokonanie negatywnej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w procesie, a także oparcie wyroku na właśnie tych wyjaśnieniach oskarżonego które to naruszenie było pozbawieniem oskarżonego prawa obrony, co w konsekwencji miało negatywny wpływ na wynik sprawy i spowodowało uznanie go za winnego popełnienia zarzucanego czynu,

b) art. 7 w zw. z art. 4, art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, polegającej na naruszeniu zasad doświadczenia życiowego oraz pominięciu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, przejawiające się w:

i. uznaniu zeznań pokrzywdzonej za wiarygodne, w szczególności w zakresie dokonania ataku przez oskarżonego nożem, podczas gdy świadek A. B. zeznała, że oskarżony wychodząc z bramy nie miał nic w rękach, a przy samym oskarżonym oraz na miejscu zdarzenia nie znaleziono noża lub też rękojeści, którym miałby posłużyć się oskarżony i uznanie zeznań świadka A. B. za niemających znaczenia dla sprawy, a które przemawiają na korzyść oskarżonego i potwierdzają jego wersję zdarzeń,

ii. przyjęciu, że skoro z mieszkania B. R. (1) nie zniknął żaden nóż, to oskarżony musiał przynieść ten nóż do świadka ze swojego mieszkania, podczas gdy przeczą temu zeznania samego świadka, który jednocześnie zeznał, że oskarżony przyniósł tylko kilka puszek piwa, a zatem Sąd dokonał jedynie wybiórczej oceny zeznań świadków i okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego uznał za nieistotne czym naruszył zasady obiektywizmu, swobodnej oceny dowodów oraz oceny całokształtu materiału dowodowego,

iii. w niedozwolonym wnioskowaniu rozszerzającym, że uderzenia w łopatkę to w ocenie sądu ciosy zadawane w korpus klatki piersiowej, czyli narządy newralgiczne dla życia i zdrowia, podczas gdy pokrzywdzona zeznała, że gdyby się nie uchyliła, ostrze noża ugodziłoby w górną część łopatki, a następne ciosy były kierowane również w łopatkę, a zatem, wszelkie ciosy były nakierowane na dużą kość, która zatrzymałaby ostrze noża, a zatem me sposób uznać by oskarżony działał z zamiarem zabójstwa kierując uderzenia w ten fragment ciała pokrzywdzonej, które to wnioskowanie Sądu jest nielogiczne i sprzeczne z dowodami oraz z wiedzą i doświadczeniem życiowym, a także pomimo wątpliwości Sądu co do sposobu zadawania rzekomych ciosów, o czym świadczy między innymi kolejne przesłuchanie pokrzywdzonej i przybranie pozoranta na rozprawie w dniu 13 lutego 2018 r. i pomimo potwierdzenia przez pokrzywdzoną, że uderzenia byłoby wycelowane w łopatkę, przyjęcie przez Sąd, że ciosy były kierowane w korpus klatki piersiowej i miejsca newralgiczne dla życia człowieka, co nie miało miejsca,

iv. wbrew zasadom logicznego myślenia uznanie, że oskarżony wymierzał ciosy z dużą siłą, co miałyby wynikać z obrażeń pokrzywdzonej, podczas gdy pokrzywdzona w ogóle nie odniosła jakichkolwiek obrażeń ciała, co zeznała, a rzekomymi fotografiami przedstawiającymi siniaki, a zatem dowodami niezwykle istotnymi dla potwierdzenia rzekomej wersji oskarżenia, nie był nawet zainteresowany Prokurator, który uznał że ich nie potrzebuje, a pokrzywdzona zniszczyła ów fotografie, tym samym nie sposób uznać by zeznania pokrzywdzonej o siniakach i to precyzyjnie określonej średnicy faktycznie wystąpiły na ciele pokrzywdzonej, a zatem w wyniku naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wbrew zasadom logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, Sąd I instancji ustalił siłę zadawanych ciosów wyłącznie na gołosłownych twierdzeniach pokrzywdzonej, która nie odniosła żadnych obrażeń,

c) art. 193 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny na okoliczność czy ewentualne hipotetyczny cios nożem w łopatkę mógłby spowodować naruszenie narządów ciała skutkujących zagrożenia dla zdrowia pokrzywdzonej, która to okoliczność jest kluczowa dla przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanej zbrodni,

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść:

a. uznanie, że oskarżony zaatakował pokrzywdzoną nożem, który uprzednio wyniósł z domu, zaś rękojeść noża po zdarzeniu trzymał w dłoni, podczas gdy oskarżony nie miał w chwili zdarzenia noża i się nim nie posługiwał, świadek

nie widział by oskarżony trzymał cokolwiek w dłoniach, podczas zatrzymania nie znaleziono rączki noża, a także na ostrzu noża brak jest śladów należących do oskarżonego,

b. uznanie, że oskarżony użył noża i przy ataku celował w korpus klatki piersiowej podczas gdy sama pokrzywdzona wielokrotnie zeznała, że uderzenia były kierowane w łopatkę,

c. uznanie, że oskarżony uderzał pokrzywdzoną z dużą siłą, podczas gdy uderzenia oskarżonego nie mogły być zadane z taką siłą, gdyż pokrzywdzona nie odniosła żadnych obrażeń,

d. uznanie, że pokrzywdzona doznała krzywdy w wyniku czynu oskarżonego, podczas gdy pokrzywdzona w żaden sposób nie wykazała by miała doznać jakiegokolwiek uszczerbku na swoim zdrowiu, także psychicznym,

e. przyjęcie, że oskarżony nie pozostawał pod wpływem środków odurzających, które zostały przez niego zażyte po raz pierwszy i których działania nie mógł przewidzieć, podczas gdy oskarżony wyjaśnił, że takie środki przyjął, na badaniach przy przyjęciu nikt go o to nie pytał, zeznania świadków świadczą o tym, że oskarżony się dziwnie zachowywał i miał dziwne oczy, a także brak jest w dokumentacji medycznej badań na obecność środków odurzających, co czyni niemożliwym do rozstrzygnięcia wątpliwości w tym zakresie.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku, iż czyn oskarżonego wyczerpywał znamiona przestępstwa opisanego w art. 157 § 2 k.k.,

II. oddalenie wniosku pokrzywdzonej o zasądzenie od oskarżonego zadośćuczynienia,

III. zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu według norm przepisanych jednocześnie oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

Zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzonych kosztów na rzecz oskarżycielki posiłkowej złożył jej pełnomocnik(k. 539), domagając się podwyższenia przyznanych kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna. Zasadne jest zażalenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Na wstępie zważyć należy, iż z uwagi na rodzaj stawianych zarzutów, całościowej ocenie poddany został przebieg postępowania w toku rozprawy głównej, w tym ocena kompletności zgromadzonego materiału dowodowego, prawidłowości jego analizy i wniosków formułowanych przez Sąd I instancji. W rezultacie końcowym przeprowadzenia tak określonego postępowania kontrolnego, wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy oskarżonego, poza ustaleniami w zakresie zdolności M. B. (poprz. (...)) do rozpoznania znaczenia swojego czynu i kierowania swoim postępowaniem, Sąd Apelacyjny nie ujawnił żadnych okoliczności o istotnym znaczeniu, które mogłyby dawać podstawę do kwestionowania poprawności procedury poznawczej i kształtowania przez Sąd meriti podstaw faktycznych podejmowanych w sprawie rozstrzygnięć.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd meriti przedstawił motywy oparcia swoich ustaleń co do przebiegu zdarzenia z dnia 15 lipca 2017 roku opisanego w części wstępnej wyroku, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia. Wnioski formułowane w tym zakresie przez obrońcę oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie i nie wskazują w żaden sposób by Sąd uchybił dyrektywie swobodnej oceny dowodów. Wywody apelującego sprowadzają się w istocie do prostej polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji i prezentacji własnej (subiektywnej) wersji wydarzeń, bez odniesienia własnych twierdzeń przede wszystkim do całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Obrońca kwestionując przebieg zdarzenia opisanego w części wstępnej wyroku, w tym zwłaszcza wskazując na brak posługiwania się przez oskarżonego nożem, a nadto brak ewentualnego zadawania ciosów w miejsca newralgiczne dla zdrowia i życia człowieka z dużą siłą, pomija zupełnie że wnioski te pozostają w oczywistej

sprzeczności z całokształtem zgromadzonych dowodów. Przede wszystkim nie zasługuje na aprobatę kwestionowanie przez obrońcę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej w zakresie dokonania ataku na jej osobę przez oskarżonego przy użyciu noża, wyłącznie na tej podstawie, że świadek A. B. nie widziała w ręce oskarżonego żadnego narzędzia gdy wychodził z bramy. O posługiwaniu się przez oskarżonego nożem w czasie ataku, zeznała konsekwentnie nie tylko pokrzywdzona J. P. i jej matka M. C., a nadto ostrze po jego odłamaniu w wyniku uderzenia w ścianę widziała w miejscu zdarzenia świadek B. F. oraz A. B.. Uszkodzenie noża po pierwszym uderzeniu przemawia jednocześnie za znaczną siłą zadanego ciosu, czego zdaje się nie dostrzegać obrońca. Jak słusznie zauważył przy tym Sąd Okręgowy, nie ma nic nadzwyczajnego w tym, że świadek A. B. nie zwracała szczególnej uwagi na ręce oskarżonego. Oczywiście jest również, że oskarżony mógł mieć ukryty nóż gdy przyszedł do B. R. (2), albowiem świadek ten zeznał że M. B. (poprz. (...)) przyszedł do niego jedynie z piwem i żaden z noży nie zginął z jego mieszkania. Powyższy wniosek uzasadniony jest tym bardziej, że oskarżony dokonał następnie ataku przy użyciu noża, o czym zeznali wymienieni uprzednio świadkowie. Opisany przez świadków przebieg zdarzenia, potwierdził nadto sam oskarżony przyznając się w dniu 5 września 2017r. do stawianego mu zarzutu. Co zaś tyczy się kwestii jego przesłuchania bez udziału obrońcy i związanego z tym zarzutu naruszenia zapisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podkreślenia wymaga że brak obrońcy podczas przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym nie może stanowić przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach wyjaśnień, o ile nie wystąpiły inne okoliczności wyłączające swobodę wypowiedzi, czy obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie. Nie można zatem a priori odrzucać tak przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień oskarżonego i powinien on, tak jak inne dowody, podlegać swobodnej ocenie z uwzględnieniem całokształtu innych okoliczności danej sprawy (tak m.in. postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt II KK 82/17). Niezależnie od tego M. B. (poprz. (...)) złożył te wyjaśnienia na własną prośbę (k. 479), a nadto nie żądał przesłuchania z udziałem obrońcy. Oskarżony nie podtrzymał wprawdzie tych relacji w toku przesłuchania przed Sądem, jednak zasadnie Sąd Okręgowy potraktował taką postawę jako przyjętą linię obrony. Brak jest bowiem jakichkolwiek racjonalnych podstaw przyjęcia, że funkcjonariusz Policji przekroczył swoje uprawnienia, a niezależnie od tego M. B. (poprz. (...)) z tym protokołem się zapoznał, a następnie podpisał. Relacja oskarżonego z dnia 5 września 2017r. jest przy tym w kluczowych fragmentach zbieżna z relacjami wskazanymi świadków, których wiarygodności obrońca nie zdołał zresztą podważyć. Przebieg zdarzenia opisanego w części wstępnej wyroku nie budzi zatem żadnych wątpliwości.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy przekonywająco wyjaśnił również motywy przyjęcia ustaleń co do działania oskarżonego z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej J. P. (k. 530). Argumentację tę Sąd odwoławczy przyjmuje za własną i tym samym nie znajduje uzasadnienia do ponownego powtarzania przytoczonych tam słusznych argumentów. Warto podkreślić jedynie, że oskarżony do dnia zdarzenia nękał pokrzywdzoną, groził jej, a następnie w pobliżu jej domu obserwował czy wraca, zabierając specjalnie ze sobą nóż, atakując ją ostatecznie i wyprowadzając w jej kierunku z dużą siłą cios nożem o długości ostrza 11,4 cm na wysokości klatki piersiowej. Z relacji pokrzywdzonej i jej matki wynika również, że oskarżony podczas tego zdarzenia artykułował groźbę jej zabicia. W ocenie tych okoliczności i zamiaru oskarżonego zbędne byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny, do czego nawiązuje w apelacji obrońca, zwłaszcza że nie wnosił on o to w toku procesu.

Zaprobować należy w konsekwencji ustalony przez Sąd meriti przebieg zdarzenia z dnia 15 lipca 2017 roku, co znajduje oparcie w zgromadzonych dowodach oraz znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych w tym zakresie z okoliczności ujawnionych w toku przedmiotowego postępowania odpowiada bezsprzecznie prawidłowości logicznego rozumowania (art. 7 k.p.k.).

Niezależnie od tych wszystkich uwag, nie można zgodzić się z przyjętym przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku ustaleniem, że w uzupełniającej opinii sądowo psychiatrycznej sporządzonej przez biegłych psychiatrów, wykluczyli oni działanie oskarżonego w chwili czynu w warunkach określonych art. 31 §1 i 2 k.k. (k. 530). Z opinii tej wynika bowiem, że „w przypadku nie przyjęcia tych środków po raz pierwszy w życiu nie zachodzą przesłanki art. 31 § 2 k.k.” (k. 416). Biegli nie przesądzali zatem czy oskarżony zażywał już wcześniej środki psychoaktywne, co wyłączałoby wykluczenie działania w warunkach art. 31 § 2 k.k. Wniosek ten znajduje zresztą potwierdzenie w ustnej opinii biegłych, gdzie wyraźnie jest mowa o opinii alternatywnej – „pojawiła się wątpliwość co do przyjęcia przez oskarżonego

takiego środka psychoaktywnego, dlatego opinia uzupełniająca jest alternatywna, ponieważ jeśli nie było kontaktu ze środkiem psychoaktywnym to nie zasłoby zniesienie w stopniu znacznym ograniczenia poczytalności w rozumieniu art. 31 § 2 k.k., gdyż sam alkohol nie znosi tej poczytalności wobec osób długoletnio pijących. Gdyby było to nie pierwsze zażycie środka odurzającego, to nie stanowi to podstawy do przyjęcia art. 31 § 2 k.k.” (k. 480-481). Jedynym dowodem w kwestii zażycia przez M. B. (poprz. (...)) takich środków po raz pierwszy są natomiast wyjaśnienia samego oskarżonego. Z jego relacji wynika, że był to pierwszorazowy kontakt oskarżonego z „dopalaczami”. W tym miejscu podkreślić należy, że podawanej przez oskarżonego wersji wydarzeń zdyskwalifikować nie może wyłącznie fakt, że w dokumentacji medycznej brak jest wzmianki o przyjęciu przez niego środków psychoaktywnych, co eksponuje w uzasadnieniu Sąd Okręgowy.

W związku z powyższym wobec bezpodstawnego wykluczenia zażycia przez oskarżonego przedmiotowych środków psychoaktywnych po raz pierwszy, a w konsekwencji wykluczenia działania oskarżonego w warunkach art. 31 § 2 k.k., zaskarżony wyrok należało zmienić i przyjąć, że M. B. (poprz. (...)) dopuścił się zarzucanego mu czynu mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu i kierowania swoim postępowaniem, a za podstawę skazania oskarżonego przyjąć art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Bez wątplenia poziom zakłócenia czynności psychicznych stwierdzony u oskarżonego nie wyłączał jego zdolności do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, lecz tylko w znacznym stopniu je ograniczał. Oskarżony mógł więc i powinien przewidzieć, że następstwem jego działania może być śmierć pokrzywdzonej. O ile umniejszona poczytalność nie wyłącza możliwości działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, to ma ona jednak wpływ na oznaczenie stopnia winy, a w konsekwencji na wysokość kary. Na stopień zawinienia wpływają bowiem wszelkie okoliczności, które decydują o zakresie swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem, a w tym możliwość rozpoznania znaczenia czynu i faktycznego pokierowaniem swoim postępowaniem. W świetle dyrektyw wymiaru kary wynikających z przepisu art. 53 § 1 k.k. wspomniane okoliczności muszą mieć kardynalne znaczenie dla właściwego określenia wysokości kary.

Mając powyższe na względzie, przy przyjęciu działania oskarżonego w warunkach art. 31 § 2 k.k., wymierzona oskarżonemu na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i § 6 pkt 2 k.k. kara 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności w należyтым stopniu uwzględnia zarówno wszystkie okoliczności ujawnione w postępowaniu, jak też i osobę sprawcy. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego pozwala stwierdzić, że Sąd ten wymierzył oskarżonemu M. B. (poprz. (...)) karę 12 lat pozbawienia wolności przede wszystkim przez wzgląd na znamiona ustawowe zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., pomijając przy tym ważne okoliczności szczególne, charakteryzujące czyn *in concreto* popełniony, które zdecydowanie łagodzą jego obraz. W tym kontekście, poza wspomnianym już działaniem oskarżonego w warunkach art. 31 § 2 k.k., istotne jest zwłaszcza to, że czyn oskarżonego nie wyczerpał wszystkich znamion strony przedmiotowej i nie wyszedł poza stadium usiłowania. Mimo niezaprzeczalnych szkód moralnych, na korzyść oskarżonego przemawia nadto okoliczność, że pokrzywdzona z medycznego punktu widzenia nie doznała uszczerbku fizycznego. Okoliczności te przemawiają za twierdzeniem, że wymierzona w przedmiotowej sprawie kara nawet w dolnej granicy ustawowego zagrożenia byłaby z uwagi na stopień winy, karą niewspółmiernie surową. Uzasadnione było zatem zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego kara 5 lat pozbawienia wolności czyni zadość wymaganiom wynikającym z art. 53 k.k. i spełni swoje cele. W niniejszej sprawie, wymierzenie oskarżonemu surowszej kary pozbawienia wolności, zwłaszcza 12 lat pozbawienia wolności jak uczynił to Sąd I instancji, przy uwzględnieniu przebiegu i skutków zajścia oraz działania oskarżonego w warunkach art. 31 § 2 k.k. byłoby niesłuszne oraz oderwane od realiów niniejszej sprawy.

Korekty wymagała jednocześnie zasądzona od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. P. kwota tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądem pierwszej instancji pełnomocnika z wyboru, a mianowicie jej podwyższenie do 2040 (dwóch tysięcy czterdziestu) złotych, co wynika z §11 ust. 1 pkt 2 i §11 ust. 2 pkt 5 w zw. z §17 pkt 1 w zw. z §11 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczyć należało oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 15 lipca 2017r. od godz. 13:40 do 28 czerwca 2018r, albowiem jego tymczasowe aresztowania kontynuowane było do dnia wydania wyroku przez Sąd odwoławczy.

Dalsza ingerencja w treść zaskarżonego wyroku nie znajduje podstaw i w pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy.

Obrońca kwestionując nadto zasądzone na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie i oczekując od niej „wykazania uszczerbku na swoim zdrowiu, także psychicznym”, pomija zupełnie, że bezwzględny atak przy użyciu noża odbiłby piętno w psychice każdego człowieka. Pokrzywdzona wskazała na rozprawie, że reaguje nerwowo na każde otwarcie drzwi do klatki schodowej, odruchowo się obraca. Wspomaga się uspokajającymi środkami farmakologicznymi, ma problemy z zasypianiem (k. 482). Podstawę ustalenia rozmiaru krzywdy stanowią trudne do szacowania okoliczności takie jak intensywność przykrych przeżyć, subiektywne poczucie pokrzywdzenia czy stopień naruszenia dóbr osobistych. W doktrynie i orzecznictwie podnosi się konsekwentnie, że z uwagi na charakter zadośćuczynienia jego wysokość zależy od uznania sędziowskiego i, o ile jego wysokość nie jest rażąco zawyżona bądź zaniżona, co do zasady nie powinna być przedmiotem ingerencji w toku postępowania odwoławczego. Zasądzone w przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie w wysokości 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych jest adekwatne do intensywności przykrych przeżyć i stopnia naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonej. Brak było podstaw do zmiany orzeczenia w tym zakresie.

Orzeczenie o kosztach pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu znajduje swoje oparcie w art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 z p. zm.) i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016 poz. 1714). Na podstawie §11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika przed sądem odwoławczym.

Kierując się treścią art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, mając na uwadze ciężący na nim obowiązek alimentacyjny oraz jego sytuację majątkową (brak majątku oraz stałych dochodów).

Mariusz Wiązek Stanisław Rączkowski Barbara Krameris